

Grupa Rafa, Bajka (wersja II)

"Dawno, dawno temu,
za siedmioma górami,
za siedmioma lasami,
w wielkim zamku żyli sobie:
król, paż i królowna.
Żyli sobie i żyli, ale...
niespecjalnie się kochali...
Zresztą - sami posłuchajcie..."
A zatem paż odciął był raz
dopływ powietrza królowi,
królownie także odciął coś:
odciął jej kawał wątroby!
Królownie także odciął coś:
odciął jej kawał wątroby!
Na to królowna ze sreber swych
największy nóż wybrała
i zadźgała wnet nożem tym pazia,
a króla... też zadźgała!
Zadźgała wnet nożem tym pazia,
a króla... też zadźgała!
A wtedy król chwycił ją w pól
i wyrwał jej kręgosłup.
Potem ukręcił paziowi łeb
w dosyć zabawny sposób!
Potem ukręcił paziowi łeb
w dosyć zabawny sposób!
A na to paż wsypał mu garść
cyjanku potasu do zupy,
królownie zaś wsadził ów paż,
granat jej wsadził do... czapki.
Królownie zaś wsadził ów paż,
granat jej wsadził do... czapki.
Wówczas królowna przerznęła pazia,
używszy piły tarczowej.
Króla trafiła z magnum
(kaliber 44, WZ 1938),
w dziurę zmieniając mu głowę.
Króla trafiła z magnum
(kaliber 44, WZ 1938),
w dziurę zmieniając mu głowę.
Z kolei król - paziem o mut
rzucił i rozbił mu ryja.
Kona przy murze rozbity paż,
królowna go dobija.
Kona przy murze rozbity paż,
królowna go dobija.
Lecz powstał paż i kwasem twarz
królownie chlusnął z dzbana.
W kwasu kałuży leży królowna
przez króla dobijana.
W kwasu kałuży leży królowna
przez króla dobijana.
I tak to zamek broczy krwią,
mózgi spływają po ścianach...
Zbrodnia za zbrodnią, za mordem mord,
z zamachu rodzi się zamach...
Zbrodnia za zbrodnią, za mordem mord,
z zamachu rodzi się zamach...
Pytasz - dlaczego? Sukasz przyczyny?
Nie bądź już, widzu, zdziwiony!
Z PiS-u był król, z LPR paż,
królowna z Samoobrony...
Z PiS-u był król, z LPR paż,
królowna z Samoobrony...

